

Jedyny taki testament duchowy

21 lipca 2023

„The Prison Notes” Corneliu Zelea Codreanu w polskim tłumaczeniu. Publikacja objęta jest m.in. patronatem portalu WolneMedia.net.

W tym tygodniu nakładem Wydawnictwa 3DOM ukazał się polski przekład znanego już [„The Prison Notes” Corneliu Zelea Codreanu](#). Wydawca pragnie zaprosić czytelników na spotkanie z założycielem i kapitanem mistyczno-ideowego Legionu Michała Archanioła. Lektura wyjątkowego „Dziennika więziennego” stanowi esencję ideowej walki autora i dojmujący obraz starcia dobra ze złem. Pozycja nie jest ostatnią propozycją oficyny. Już w grudniu 3DOM przygotowuje kolejną literacką ucztę. Zimowe wieczory czytelnicy będą mogli spędzić z drugą publikacją Codreanu – „Dla moich Legionistów”.

Poniżej fragment „Wstępu” autorstwa Marty Cywińskiej...

„[...] W 1919 roku Codreanu wraz z dwudziestoma kolegami dał wyraz swojej wiary i przywiązania do tradycji. Cała grupa złożyła przysięgę na wierność ziemi oraz jej obrony aż do śmierci i owej wierności dochowała. Mężczyźni młodzi wiekiem, ale dojrzały duchem. Codreanu był dla nich mistrzem, ojcem duchowym nie tylko dlatego, iż konsekwentnie wymagał od młodych ludzi i ciężkiej pracy fizycznej, i pracy nad sobą. Młodzi legioniści podejmowali pracę m.in. przy budowie osiedla »Zielony Dom« (»Casa Verde«) w Bukareszcie. Budowali także wały przeciwpowodziowe, nowe drogi, szkoły czy kościoły. Mieszkańcy miejscowości, których dotyczyła pomoc, odnosili się z ogromną życzliwością nie tylko do tego typu inicjatyw, lecz do młodych ludzi i ich Przywódcy. Niestety, wielu »mędrców Internetu« wypowiada się na temat rumuńskości, nie zgłębiwszy szczegółowo dziejów Żelaznej Gwardii. Dzieło Codreanu to nie tylko „nowa, odrodzona rumuńskość”, ale oblicze narodu miłującego nade wszystko swą Ojczyznę – Rumunię i Mołdawię,

piszę o tym ze świadomością moich dalekich mołdawskich korzeni. Od 1930 r. głównym przeciwnikiem Codreanu był król Rumunii Karol II, quasi-dyktator, albowiem rządził nie na mocy rumuńskiego prawa czy też mocy prawa sukcesji. To on nakazał aresztowanie Codreanu i skazał Go za zdradę stanu na podstawie sfabrykowanych dowodów na 10 lat ciężkich robót. Wtedy właśnie powstały „Zapiski z więzienia” stanowiąc nie głosę do »Dla Legionistów« (»Pentru Legionari«), lecz żywy zapis udręki, cierpienia, rozpacz, bezbrzeżnej samotności oraz braku nadziei. Medytacje nad męką Pańską oraz opis przykładów troski o „braci mniejszych” dopełniają całości tego obrazu. Obawiając się obalenia, król Karol rozkazał zamordować Codreanu i 13 innych przywódców Legionu w nocy 30 listopada 1938 roku. Zostali oni uduszeni i zastrzeleni przez żandarmów, ciała Męczenników oblano kwasem, a następnie ukryto pod wieloma warstwami betonu w lesie Tâncăbești (zazwyczaj mylnie podawanym jako Tincabesti), około 40 km na wschód od Bukaresztu. »Zapiski z więzienia« to jeden z najsmutniejszych testamentów duchowych, jaki w życiu przeczytałam. Zdradziecki król stworzył męczennika, a my do dziś musimy przedzierać się przez gąszcz oszustw rzucanych pod adresem Wielkiego Przywódcy, choć czytelnik rozumny nie znajdzie żadnej plamy na Jego honorze. Rumuńska Cerkiew Prawosławna ogłosiła Codreanu »męczennikiem za Wiarę i Ojczyznę«. »Legionista boi się wyłącznie Boga, grzechu i chwili, w której siła materialna lub duchowa wyrwie go z walki« – mawiał Przywódca, wybierając duchowych następców spośród najodważniejszych. Tym samym zwraca się z pytaniem do nas, współczesnych. Do jakiego poświęcenia jesteśmy zdolni? Na ile nasze umiłowanie Ojczyzny jest autentyczne i bezwarunkowe? Nim nadejdzie namysł i uczynki, odmówmy codziennie dziesiątkę różańca za spokój Jego Duszy”.

Materiał prasowy Wydawnictwa 3DOM